

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 czerwca 2018 r. powódka R. A. wniosła o zasądzenie kwoty 400.000 zł (czteryście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę, jakiej doznała wskutek działań pozwanego M. K. oraz kwoty 200.000 złotych stanowiącej równowartość połowy wypracowanego zysku przez zdeponowane środki w kwocie 10 mln na rachunkach bankowych pozwanego, a także zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł. Jednocześnie wniesiono o zabezpieczenie powództwa poprzez ustanowienie zakazu zbywania i obciążania nieruchomości objętej KW (...) tj. własności lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy al. (...).

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że poznała pozwanego w 2011 roku, kiedy ten mieszkał na stałe w Anglii, a do Polski przyjeżdżał co jakiś czas. Powódka i pozwany zamierzali rozpocząć współpracę, pozwany twierdził bowiem, że jest biznesmenem i działa w wielu branżach, ma rozległe kontakty, dostaje wynagrodzenia prowizyjne za pośrednictwo w transakcjach. Pozwany miał pokazywać powódce odcinki bankowe potwierdzające wpływy na jego konto sum kilkudziesięciu tysięcy funtów. Według zaś twierdzeń powódki, ona z kolei zajmowała się współpracą z różnymi firmami, badaniami rynkowymi, doradztwem finansowym, obracała się wśród osób, które miały ciekawe projekty inwestycyjne, które to pomysły wymagały kapitału zagranicznego do ich realizacji. Powódka z osobą pozwanego wiązała większe możliwości zarobkowe. Pojawił się pomysł, że skoro pozwany zna wiele majątnych osób, którzy są zainteresowani sfinansowaniem start – upów oraz planów biznesowych mogących przynieść atrakcyjną stopę zwrotu, to powódka miała zapoznawać z pozwanym te osoby, które dysponują ciekawymi pomysłami na rozwój. Pozwany miał zaproponować powódce korzyści pieniężne w postaci procentu od zrealizowanej inwestycji, w sytuacji gdyby przedstawiony przez powódkę projekt został zatwierdzony przez Inwestora, którego miał reprezentować pozwany. Powódka wskazała, że prowadziła rozmowy w 2012 roku w sprawie realizacji projektu (...) - budowy fabryki, który nie został zrealizowany, albowiem nie było certyfikatu umożliwiającego rozpoczęcie produkcji i sprzedaży. Później prowadziła rozmowy H. W. - znajomym kuzyna powódki i wówczas pojawił się pomysł zakupu żwirowni. Jak miało wynikać z korespondencji e- mailowej powódki z pozwanym potencjalny Inwestor po przeprowadzonych kilku rozmowach zrezygnował z przedstawionej mu propozycji w temacie siarkobetonu, żwirowni. Pojawił się też temat sprowadzenia z A. ropy bezpośrednio od producenta, który nie został zrealizowany. Kolejnym pomysłem, jaki się pojawił, dotyczył funduszu oddłużeniowego. Były w tym zakresie prowadzone rozmowy odnośnie do jego realizacji z A. Z. (1). Powódka uznała, że jest to zamierzenie ciekawe. Kwota finansowania na zrealizowanie projektu musiała być znaczna i wynosić w ocenie powódki 10 milionów złotych. Powódka wskazała, że przy realizacji tego projektu ma ona otrzymać tytułem wynagrodzenia 4 % z tych 10 milionów złotych, a jej wypłata miała nastąpić po jej uzyskaniu od inwestorów zagranicznych. Jak wynikać ma z załączonej korespondencji e- mailowej z potencjalnym Inwestorem były prowadzone rozmowy odnośnie do założeń projektu, dla realizacji którego inwestor oczekiwać miał na przedstawienie konkretnej oferty projektu z konkretnymi danymi, (...) F. i planem działania.

(pozw k. 3 – 5, korespondencja e-mailowa k. 10 – 13, k.15 – 16, korespondencja e- mailowa dotycząca projektu utworzenia funduszu oddłużeniowego k. 24 – 31, 32 – 34).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

(k. 142 – protokół rozprawy).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powódka poznała pozwanego kilka lat temu ok. 2010-2011 r. przez koleżankę. Pozwany miał mieszkanie w Polsce, choć mieszkał w Anglii. W okresie awarii rur wodociągowych w lokalu powódki przeniósł się on z synem do pozwanego. Pozwany zlecał powódce różne prace, żeby jej pomóc.

(dowód - protokół rozprawy z dnia 20 listopada 2018 roku, przesłuchanie pozwanej, nagranie od 00:03:16 do 00:10:07, protokół rozprawy z dnia 18 stycznia 2019 roku, nagranie od 00:56:38).

Strony rozmawiały na temat różnych możliwych przedsięwzięć gospodarczych: finansowania start-upów, projektu (...) budowy fabryki, handlu ropą naftową. Kolejny pomysł, jaki się pojawił w toku rozmów stron procesu, dotyczył funduszu oddłużeniowego dla tzw. kredytobiorców frankowych.

(dowód - protokół rozprawy z dnia 20 listopada 2018 roku – przesłuchanie pozwanej, nagranie od 00:10:07 do 00:15:25, protokół rozprawy z dnia 18 stycznia 2019 roku, nagranie od 00:56:38, protokół rozprawy z dnia 20 listopada 2018 roku – przesłuchanie pozwanego, nagranie od 00:32:24 do 00:15:25, protokół rozprawy z dnia 18 stycznia 2019 roku, nagranie od 00:57:02 do 01:01:32).

Pozwany, jako osoba mająca znajomości w świecie, poszukiwał inwestorów na zlecenie powódki lecz bezskutecznie. Za pozyskanie inwestorów miał uzyskać od powódki prowizję. Pozwany otrzymał od A. Z. (1) biznesplan, zgodnie z którym na jego realizację potrzebny był kapitał w kwocie 10. 000. 000 zł.

(dowód - protokół rozprawy z dnia 18 stycznia 2019 roku – przesłuchanie pozwanego, nagranie od 01:01:32 do 01:05:26, protokół rozprawy z dnia 18 stycznia 2019 roku – zeznania świadka A. Z. (1), nagranie od 00:20:20 do 00:30:15, protokół rozprawy z dnia 18 stycznia 2019 roku – zeznania świadka J. K. (1), nagranie od 00:31:44 do 00:46:05, k. 6 – 34 - wydruki korespondencji mailowej)

Pozwany nie otwierał przedstawicielstwa w Polsce ani nie zakładał spółki w celu realizacji planów gospodarczych z powódką.

(dowód - protokół rozprawy z dnia 18 stycznia 2019 roku – przesłuchanie pozwanego, nagranie 01:05:26, protokół rozprawy z dnia 18 stycznia 2019 roku – zeznania świadka A. Z. (1), nagranie od 00:25:24 do 00:30:15, protokół rozprawy z dnia 18 stycznia 2019 roku – zeznania świadka J. K. (1), nagranie 00:46:05)

Pozwany sprzedał swój lokal w L. i stąd pozyskał środki w kwocie 37.000 funtów.

(dowód - protokół rozprawy z dnia 18 stycznia 2019 roku – przesłuchanie pozwanego, nagranie od 01:01:32 do 01:05:26)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów, w szczególności zaś na podstawie dowodów z przesłuchania stron i wskazanego świadka A. Z. oraz J. K., a także przedstawionych przez strony dowodów z dokumentów prywatnych opisanych wyżej. W ich świetle stan faktyczny jest bezsporny i sprowadza się do opisu rozmów i zamierzeń, które strony chciały razem realizować, jednakże nie przybrały one postaci żadnego wężła obligacyjnego, z którego strony mogłyby wywodzić jakiegokolwiek roszczenia. Zeznania świadka D. S. były z kolei nieistotne dla poczynienia ustaleń, albowiem świadek nie miała konkretnej wiedzy na temat prowadzonych przez strony rozmów.

Twierdzenia powódki, jakoby umówiła się z pozwanym na wynagrodzenie w postaci prowizji od kapitału wynoszącego 10. 000. 000 zł pozostały gołosłowne jako niepoparte ani dokumentami ani zeznaniami jakiegokolwiek z przesłuchanych świadków. Ze zeznań albowiem najlepiej poinformowanego świadka A. Z. (1) wynika, że prowizję w wysokości 4 proc. miał otrzymać za znalezienie inwestora pozwany a nie powódka. Świadek ten jednoznacznie zeznał także, że **„skoro pozwany nie podpisał dokumentu, to transakcja nie dojdzie do skutku”**. **Depozycja ta w sposób niewątpliwy potwierdza brak zawarcia umowy pomiędzy stronami.**

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlega oddaleniu jako nieudowodnione.

Powódka nie wykazała, pomimo spoczywającego na niej z mocy prawa ciężaru dowodowego (art. 6 k. c.), że zawarła z pozwanym jakąkolwiek umowę, a przedstawiane przez nią projekty zostały zrealizowane. W tym miejscu stwierdzić należy, że nie straciły na aktualności rozważania prawne poczynione przez Sąd przy okazji rozpoznawania wniosku o zabezpieczenie roszczeń powódki. Przede wszystkim, należy powtórzyć, że powódka pomimo wykazanej inicjatywy dowodowej, nie wykazała, że przedstawione w toku rozmów stron pomysły spotkały się z akceptacją Inwestorów, których reprezentował pozwany, co miało być podstawą wypłaty powódce ewentualnej prowizji. Nie wykazała też żadnych danych o tych Inwestorach. Powódka wykazała natomiast z załączonej korespondencji e-mailowej, że Inwestor ostatecznie nie umówił się na spotkanie w sprawie zaproponowanych projektów, nie podpisał żadnej umowy z wykonawcą, z którym rozmowy prowadziła powódka na realizację projektu w temacie siarkobetonu, żwirowni, funduszu oddłużeniowego. Powódka nie wykazała przedstawienia Inwestorowi konkretnej oferty, planu działania, rachunku przepływów pieniężnych. **I, co najważniejsze, powódka nie przedstawiła też żadnej umowy zawartej z pozwanym na okoliczność ustalenia wynagrodzenia za wykonywane przez nią czynności.** Okoliczność, że powódka prowadziła rozmowy, które ostatecznie nie doprowadziły do akceptacji projektu przez Inwestora, od której to akceptacji zależało wypłacenie jej rzekomej prowizji, nie może stanowić podstawy do przyjęcia, że należna jest jej za to wypłata wynagrodzenia. Jak zeznawała sama powódka, pozwany nie założył spółki z A. Z. (1) ani oddziału swojej firmy zagranicznej w celu realizacji omawianego przez strony projektu. W aktach sprawy brak też dowodu, iż strony zawarły umowę w jakiegokolwiek formie, która zawierałaby elementy konieczne do nawiązania stosunku prawnego. Przede wszystkim strony nie ustaliły jednoznacznie przedmiotu umowy, tego jakie mają być prawa i obowiązki każdej ze stron, terminu obowiązywania umowy, wymagalności wzajemnych roszczeń. Tym samym nie sposób uznać, że doszło do powstania stosunku prawnego pomiędzy stronami rodzącego zobowiązania po stronie pozwanej. Zważyć przy tym należy, że w opisanym stanie faktycznym tj. przy braku przedstawienia oferty (art. 66 par. 1 k. c.) ewentualna umowy mogłaby być zawarta tylko w wyniku negocjacji, o których mowa w normie art. 72 par. 1 k. c. Jako negocjacje należy albowiem potraktować rozmowy stron dotyczące wzajemnych przedsięwzięć gospodarczych. Aby owe negocjacje doprowadziły do zawarcia umowy, niezbędne jest dojście do porozumienia co do wszystkich jej postanowień, które były przedmiotem negocjacji. Takiego zaś porozumienia, na co wskazuje materiał dowodowego, nie osiągnięto.

W konsekwencji niezasadne są roszczenia o odszkodowanie za niewykonanie umowy, która nie została zawarta i wypłatę zysku ze środków w kwocie 10. 000. 000 zł, których strony nigdy nie widziały.

Skoro więc strony nie zawarły żadnej umowy, w tym dotyczącej podziału zysku z tej astronomicznej sumy, bezprzedmiotowy był wniosek powódki o zobowiązanie pozwanego do złożenia wyciągów bankowych i dokumentów rejestrowych firmy zagranicznej w Polsce. Jako taki wniosek ów oddalono.

Co do roszczenia o zadośćuczynienia, powódka nie wskazała nawet jakiego rodzaju dobro osobiste miało zostać naruszone wskutek działań pozwanego. Nie wykazano także bezprawności działań pozwanego, którego obarczyć można jeno zarzutem prowadzenia bezwzględnych i, jak się okazało, niefrasobliwych dla własnego bezpieczeństwa finansowego, rozmów z powódką. Tym samym i tego żądania nie sposób uznać za zasadne w świetle art. 23 i 24 k. c.

O kosztach pomocy prawnej orzeczono na podstawie § 8 pkt 7 w zw. z § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1715 ze zm.).